

## ***Danes complaining IKEA are degrading theirs***

The names of Danish towns now names of carpets, rugs, and what's worse the joint (Swedish) ØRESUND strait is now a toilet seat. Your blackmail cost me three Swedish bowls at Sunday discount, two sleepless nights on the four-post OSLO. Did they name their floor coverings

in Danish in honour of their flatlands? At least you don't need to piece those together - no one will scream: the hell with this ROSKILDE! short of a nut.

Others suggest that it's something to do with the Mohammed Cartoons (to spite Denmark?). Random lines

of letters covering grammars of mass destruction, beds and wardrobes christened in alien, Norwegian forms, veiled in fields of geometry. Choosing a Dane to shop at IKEA with is borderline experience - dividing a room with a LINNARP will be agreeable solution, at least until

we are ready to sever with curtains and duvets, agree who will take the MYSA MANE and who the HEDDA RUND.

***Ninette Nerval***

*translated by Marek Kazmierski*

## ***Duńczycy się skarżą, że IKEA ich poniża***

Nazwy duńskich miejscowości są nazwami dywanów, wycieraczek, a nawet co gorsza wspólna (ze Szwecją) cieśnina Oresund jest nazwą klapy od kibla. Twój szantaż kosztował mnie trzy szwedzkie półmiski w niedzielnej promocji, dwie nieprzespane noce na czworonożnym OSLO. A może nazwali duńskimi nazwami dywany

bo Dania jest tak płaska? Przynajmniej nie trzeba ich składać - nikt nie będzie krzyczał: do diabła z tym Roskilde! nie znajdując śrubki. Inni sugerują, że ma to związek z rysunkami Mahometa, (na złość Danii?). Losowe ciągi liter

kryją gramatykę masowej zagłady, łóżka i garderoby dostały obce, norweskie nazwy, zastony z zakresu geometrii. Wizyta z Duńczykiem w IKEA jest doświadczeniem granicznym - przedzielenie pokoju LINNARPEM będzie dobrym wyjściem, przynajmniej do czasu

kiedy nie będziemy gotowi podzielić się zasłonami i kołdrą, ustalić kto zabiera MYSA MANE a kto HEDDA RUND.

***Ninette Nerval***